KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Października.— Rok 1849. Środa. № 267. Jutro, Ś̃tej Placydy P.

Stosownie do zatwierdzonego przez N. PANA Ceremonjału, odbyło się w St. Petersburgu d. 16go z. m. przewiezienie zwłok w BOGU spoczywającego J. C. W. W. Xięcia MICHAŁA PAWŁOWICZA, z Domu Cześmieńskiego Inwalidów do Katedry ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła: a d. 18, nastąpiło pochowanie Zwłok Wielkiego Xięcia, które złożone zostały, obok grobu J. C. W. W. Xiężniczki Marji Michałówny, po lewej stronie od zachodnich podwoi Katedry.

W zeszłą Niedzielę obchodzony był w Kościele parafjalnym w *Wieliszewie*, o milę za *Jablonną*, Odpust, na którym celebrowali XX. *Bernardyni* z *Warszawy*.

Rozkazy Cesarskie.

I. *Do Zakładów Naukowych Wojennych.*— Dla okazania wiecznej wdzięczności za ojcowskie starania przedsiębrane około urządzenia Wojenno-naukowych Zakładów przez zmarłego Głównego ich Naczelnika J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, Rozkazujemy: Rocie Grenadjerów 2go korpusu Kadetów zachować na zawsze nazwę roty zmarłego Szefa swojego, i mianować się: *Rotą Grenadjerów* J. C. W. W. Xięcia Michała Pawłowicza.— Niech pamięć o Nim pozostanie żywą w sercach każdego z Jego podwładnych, i niech będzie przewodnikiem dla wszystkich, jak służyć BOGU i MONARSZE, wiarą i prawdą.

II. *Do Artylerji.*— Dla okazania wdzięczności za pamiętne na zawsze zasługi w uporządkowaniu Artylerji i wszelkich zależnych od niej gałęzi, przez zmarłego Jenerała Feldzeugmejstra, Najukochańszego Brata Naszego, J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, Rozkazujemy: — Szkole Artylerji, na pamiątkę swego wiekopomnego Organizatora, nosić nadal nazwę *Szkoły Artylerji* Michałowskiej, a Oficerom tejże, na szlifach, uczniom zaś na naramiennikach, nosić cyfrę M, pod Koroną.— 1szej Baterji pozycyjnej Lejb-Gwardji 1szej Brygady Artylerji, zachować na zawsze nazwę *Baterji pozycyjnej* J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza. — Jednocześnie przyjmując Sam nazwę Szefa Lejb-Gwardji 1szej Brygady Artylerji pieszej, Rozkazujemy: liczyć Nas w kontrolach w Baterji pozycyjnej J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza. — Na oryginałach własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ.— *Carskie-Sioło* d. 19 Września 1849 r.

JW. JX. Franciszek a Paulo *Pawłowski*, Biskup Dyecezji Płockiej, przybył do Warszawy z Pułtuska.

JWW. Jenerałowie-Majo: *Adlerberg* i *Berski*, przyjechali do Warszawy; pierwszy z Radomia, a drugi z Brześcia Litews:.— JW. Jenerał-Major *Abramowicz*, Ober-Policmajster m. Warszawy, wyjechał wczoraj do Wilna.

W orszaku przejeżdżającego przez Warszawę, J. C. W. Arcy-Xcia Leopolda *Austrjackiego*, znajdowali się: Pułkownik *Aubin* i Rotmistrz *Dorner*.

(Dokończenie Pensji emerytalnych.) Otrzymali: Stan: *Zbikowski*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. PP. Maxym: *Greffen*, b. Naczelnik, do pensji rs. 1125, dodatek rs. 300. Jan *Marion*, b. Podszef Biura, rs. 807 k. 71. Jakób *Niewiadomski*, b. Radca Najw: Izby Obrach:, do pensji rs. 573 k. 64½, dodatek rs. 1226 k. 35. Fryd:-Aug: *Olex*, b. Jeometra, do pensji rs. 412 k. 50, dodatek rs. 37 k. 50, Jan *Kuczyński*, Nauczyciel, rs. 450. Szczepan *Barański*, b. Nauczyciel, rs. 135. Winc: *Bieliński*, b. Nauczyciel, do pensji rs. 285, dodatek rs. 315. Marjan:-Teofila z Gostkowskich *Armińska*, Wdowa po Profesorze, rs. 525. Anto: *Grobicki*, Nauczyciel, rs. 600. Jan-Jakób *Szwajnic*, Doktor Filozofji, rs. 877 k. 50. Maturin *Jacob* (Żakob) Starszy Nauczyciel, rs. 510. Xiądz Józef *Gierwatowski*, b. Profesor, do pensji rs. 225, dodatek rs. 281 k. 25. Fran: *Jasiński*, Nauczyciel, rs. 726 k. 75. Eust:-Andrzej i Róża-Bronisława *Wojcikowscy*, pozostałe dzieci po Sekretarzu Gimn: w Łomży, rs. 47 k. 25. Józef *Szacfajer*, Kassjer, rs. 442 k. 26. Józef-Walenty *Dzięgielewski*, Naczelnik warsztatu ślusarskiego Teatrów Warszawskich, rs. 243. Wiktorja z Faustmanów *Kulisch*, Wdowa po Artyście Orkiestry Teatrów Warsz:, rs. 71 k. 28. Wincenty *Szalkiewicz*, b. Artysta Orkiestry, rs. 121 k. 50.

Wezwani zostali drogą urzędową Spadkobiercy po zmarłym w r. 1836, Xiędzu Antonim *Mierzejewskim*, Proboszczu w Izbicy, ażeby po odbiór pozostałej sukcesji, składającej się z summy złp. 2150 w Banku Pol: deponowanej, i actiwów zł. 1567 gr. 5 wynoszących, zgłosili się w ciągu 6 miesięcy z należnemi dowodami.

Onegdaj rozstała się z tym światem Marjanna *Kozińska*, Panna, przeżywszy lat 54. Stroskana Siostra wraz z Rodziną, zapraszają Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

W tych dniach wyprowadzoną została pod dach, piękna dwu-piętrowa kamienica, wzniesiona przy ulicy *Królewskiej*, obok posesji W. *Nowakowskiego*, na gruncie niegdyś do *Mokronowskich* należącym. Posesja ta stanęła w kierunku nowo-oznaczonego wyprostowania tej części *Królewskiej*, która jest zawartą między rogami ulic *Krakowskiego-Przedmieścia* i *Mazowieckiej*. Obok tej nowej kamienicy, znajduje się mały sąsiedni budynek, stojący na krańcu gruntów dawnego pałacu *Szymanowskich*, (dziś Sukcesorów *Loewe*), przy bramie, gdzie wchód do ogródka *Klopferta*. W tym to ma-

łym budynku, mieściły się, jak najstarsi ludzie tylko zapamiętać mogą, zawsze licznie uczęszczane *Garkuchnie*. Biała dymiąca waza, z sterczącą w niej łyżką; nóż i widelec na krzyż złożone, były namalowane na szyldzie tego gastronomicznego zakładu, w którym wyrabiano słynne zawsze w kraju tutejszym gospodarskie potrawy: *barszcz z rurą*, *rosół z kluskami*, *nogi w galarecie*, a przedewszystkiem *flaki*, pojawiające się z perjodyczną regularnością w każdy Czwartek i Niedzielę. Jakaś *Marysia*, cudnej jak niesie tradycja postaci, miała być pierwszą założycielką tego zakładu, wielkiego w swej sferze używającego miru. Ta *Marysia*, jak pisze w notatkach swoich Kacper *Janicki*, była córką zacnej ale podupadłej rzeźniczki z *Nowego Miasta*. Z darów łaskawych osób, znających jej matkę w lepszym stanie, zebrała sobie trochę pieniędzy, otworzyła garkuchnię, a że była piękną jak Anioł, (*sic* pisze *Janicki*), cnotliwą i dobrą, wkrótce licznych miała gości, głoszących po mieście, że nigdzie *barszcz* i *flaki* nie były lepsze, jak w rzeczonej garkuchni. Na tem gospodarstwie siedziała *Marynia*, utrzymując aż do zgonu ociemniałą matkę; po jej zaś śmierci, zaślubiwszy zacnego majstra z *Pragi*, przeniosła się na prawy brzeg *Wisły*, i odtąd przestała jeść gotować dla zarobku; ale *garkuchnia* jej, przechodząc z rąk do rąk, i różnym ulegając kolejom, zachowała się.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ul: Miodowej Nro 486, wyszło nowe zajmujące dzieło, pod tyt: *Wybrzeża Renu*; wrażenia i wspomnienia z podróży, ozdobione 60cią widokami (na stali) przedstawiającemi te okolice czarowne w panoramie. Dzieło to, miły upominek dla osób, które te piękne strony zwiedziły, pożądanem będzie przewodnikiem dla zamierzających je odwiedzać; ogólne zaś wzbudzą zajęcie staranne opisy miejsc, bez wyjątku prawie będących pomnikami historji nadreńskich krajów. Autor, zaprosiwszy Czytelnika na pokład parowego statku, mknąc środkiem rzeki, pokazuje mu rozliczne piękności klassycznych wybrzeży, wstępuje z nim do sioł, miast, Kościołów starożytnością i sztuką słynnych; przywodzi na pamięć historję każdego zamku, każdych zwalisk, nagrobka, obrazu i jego malarza; opowiada zajmujące podania ludu i legendy miejscowe, i do zachwycających powabów przyrody, nowe ponęty dodaje. Wydanie ozdobne; cena exemplarza zł. 20.

W d. 3 b. m. zatrzymany został w Biurze Warsz: Ober-Policmajstra, błąkający się *Chłopczyk*, lat 7 liczący, i mieniący się być Edwardem v. Edmundem *Danielskim*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kup: k. 17⁵/₆.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Hrabina i Wieśniaczka*, Pani *Turczynowicz* 2-kroć, oraz Panny *Damse*, *Straus*, *Garczyńska*, *Kocmirowska*, PP. *Tarnowski*, *Meunier*, i Wszyscy po 2-kroć.

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro:, będzie miała dyżur Opiekunka Zakładu Sierot i Sal Ochron, JW. Radczyni St: Katarzyna *Werner*.

Z Petersburga. — N. CESARZ mianować raczył Panną honorową N. CESARZOWEJ, Hrabiankę Ludwikę *Heyden*; a Szambelanem Dworu, Radcę Stanu Barona *Nicolaï*, Dyrektora kancelarji polowej Namiestnika *Kaukazkiego*.— Baron *Krudener*, Porucznik Ekwipażu gwardji marynarki, mianowany został Adjutantem J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza.— W *Tuli*, otwartą została Kassa oszczędności.— Obywateli 18tu założyło w *Wereja*, (w Gub: Moskiewskiej), przędzalnię bawełny, z kapitałem 570,000 rs.

Anglja. Londyn 3go Paźdz:.— Wczoraj Poseł turecki długo konferował z Lordem *Palmerston*.— Xiążę *Metternich* myśli zamieszkać na zimę w *Brighton*. — Nakoniec znaleziono już ślady zaginionego od lat 14tu Kapitana *Franklin*, w ciaśninie *Davis*; dotąd jednak nie ogłoszono treści papierów odkrytych. Wiadomość ta powszechną sprawiła radość.— Próby zasiewu *kukurydzy* w Anglji, udały się pomyślnie. — Obliczono że od r. 1839, przybyło w *Londynie* 64,058 nowych domów; 1652 nowych ulic, długości 200 mil angiel:, i 525,904 głów ludności.— Znowu Lekarze ang: wznawiają teorję, że przyczyną cholery, byłyby niewidzialne robaczki znajdujące się w powietrzu, wodzie, etc.

Austrja. Wiedeń 5go Paźdz:.— Dziś wyprawiono z tąd 72 dział dla korpusu obserwacyjnego w *Czechach*. — W dniach 3cim i 4tym b. m., wyszło z *Komorn* w największym porządku 18,000 żołnierzy węgierskich, którzy lądem i wodą udali się do domów; wypłacanie żołdu opóźniło nieco ich oddalenie; jutro Feldzeugm: *Haynau* wjedzie do twierdzy, gdzie się spodziewają przybycia Feldm: *Radeckiego* i Bana *Jellachich*.— Wszyscy pochwalają łagodność warunków kapitulacji *Komorna*. — *Z Arad* z d. 2go b. m. donoszą prywatną drogą, że sąd wojenny wydał wyrok śmierci przez powieszenie, na Jenerałów węgierskich: Ernesta *Kiss*, *Damianicz*, *Nagy-Sandor*, *Aulich*, Hr: *Leiningen*, a pięciu innych skazał na rozstrzelanie, i że wyroki te już wykonano. — Większa część Oficerów C. K., którzy za Xcia *Windischgraetz* odstąpili powstania, a później z kontroli wymazanemi zostali, wraca do służby; nawet 12 pułków huzarów zatrzymują swych dowódzców, tylko żołnierzy tak oczyszczają, że ledwo trzecia część starych huzarów pozostanie.— W *Arad* podobno zgromadzono do 400,000 rozmaitego gatunku karabinów, które Węgrzy oddali, i 400 dzwonów zabranych po Kościołach na armaty. — Dzienniki wzywają gabinet, by jak najprędzej wystąpił z swym systematem reorganizacji *Węgier*, gdyż niepodobna kraju dłużej w takiem rozstrojeniu zostawiać. — Ogłoszony tu rapport banku, pokazuje, że na 27 miljonów złr. gotówki brzęczącej leżącej w sklepach, kursuje 258 miljonów banknotów; a zatem bank ledwo dziewiątą część banknotów mógłby wymienić. —

Z powodu zjawienia się koło *Saloniki* rozbójników morskich, wysłano na Archipelag grecki korwetę, a wkrótce wyprawią tam fregatę.— Kawaler *Jocleau* Pełnomocnik sardyński, przywiózł za 60 miljonów fr. rent sardyńskich, jako zastaw wypłacalności kontrybucji wojennej. — Flotta angielska na morzu *Adrjatyckiem* dowodzona przez Admirała *Parker*, liczy 7 okrętów linjowych, 1 fregatę żaglową i kilka parostatków.

Francja. Paryż 3go Paźdz:. — Dziś po biurach izby rozbierano dokumenta złożone przez gabinet w kwestji rzymskiej; nie ulega wątpliwości, że postępowanie gabinetu zatwierdzonem zostanie, ponieważ *prawa* strona nie chce z tego robić kwestji gabinetowej.— *Prawa* myśli stoczyć walkę z gabinetem o oddalenie niektórych Prefektów; spodziewała się, że rady jeneralne tego zażądają, ponieważ zaś to zawiodło, przeto *prawa* sama wystąpi.— Dzienniki *demokratyczne* pochwalają wniosek Pana N. *Bonaparte; orleanistowskie* milczą; a *legitymiczne* potępiają go.— Dzienniki *demokratyczne* ogłosiły oświadczenie PP. *Ledru-Rollin*, Stef: *Arago*, Martin *Bernard*, *Landolfe*, *Rattier*, *Ribeyrolles* i *Madier de Montjau*, że interes ich stronnictwa niepozwala im oddać się w ręce sprawiedliwości, i że nie stawią się przed sądem w *Wersalu*.— Lucjan *Murat* został mianowany Posłem w *Turynie*.— *Monitor* zaprzecza wieści o powrocie rychłym Pana de *Lamoricière*. — P. *Corcelles* miał przed wydaniem manifestu, wręczyć Papieżowi notę, z oświadczeniem, że *Francja* nie opuści *Rzymu*, dopóki nie przywróci Ojca Śgo zupełnie, i dopóki armja rzymska zreorganizowaną nie zostanie. W przeciągu dni 4ch wysłano 3ch gońców do *Rzymu*.— P. *Guizot* wydaje nową broszurę o dzisiejszem położeniu *Francji*.— Przedwczoraj jako w dzień urodzin Xcia *Bordeaux*, odprawiano Msze prawie we wszystkich Kościołach; w jednej z sal *Palais-Royal* danym był przez *legitymistów* objad na 192 osób, na którym pierwsze miejsce zajmowali robotnicy; w ogóle *legitymiści* pochlebiają teraz bardzo robotnikom, zwłaszcza od czasu przyjęcia w *Ems*. — Znowu mówią o przesileniu ministerjalnem; Panowie *Tracy* i *Lacrosse*, mają ustąpić miejsca PP. *Daru* i *Benoist d'Asy*, (legitymistom); podobno i P. *Barrot* myśli o wystąpieniu.— Pierwszy tom dokumentów komunikowany więźniom czerwcowym, obejmuje 955 stronnic in quarto. — Wieść o pojedynku P. *Boichot* była zmyśloną.— Francja liczy 396,110 urzędników pobierających 38,977,349 fr. pensji.

Niemcy. — Pan *Beckerath* interpelował gabinet pruski o kwestję niemiecką; Minister spraw zagr: odpowiedział, że zrobiono już kroki co do zwołania sejmu niemieckiego; że rząd Pruski nie cofnie się z swej drogi i utworzenie Państwa związkowego przeprowadzi; w ogóle jednak bardziej stanowczej odpowiedzi spodziewano się.— W *Monachium* znowu pełno Jezuitów; coraz tam silniej występują przeciw polityce pruskiej.— Rząd *bawarski* zażądał od *badeńskiego*, wydania 270 więzionych poddanych bawarskich, którzy udział mieli w powstaniu badeńskiem.

Turcja.— Kontr-Admirał *Osman* Pasza, wypłynął do *Saloniki* z 16tu okrętami, przeciw rozbójnikom morskim. — Parostatek *Averne* w d. 14ym z. m. powiózł gońców ambasady francuz: i angiel: do *Marsylji*.

Włochy.— Francuzi w *Rzymie* puszczają wieść, że Francja zaprotestuje przeciw manifestowi i amnestji dzisiejszej.—Podróżni do *Genui* przywieźli wiadomość z *Neapolu* o odpłynięciu floty angielskiej z *Malty* ku *Dardanelom*.—*Modeńczycy* spodziewają się ogłoszenia ustawy dość rozległej; w ogóle Xiążę tameczny coraz więcej popularności zyskuje.— Ponieważ *Garibaldego* nie przyjęto w *Tunis*, przeto odwiezionym został do wysp *Magdaleny*, między Sardynją a Francją; Bej *tunetański* obawiał się, by ten dowódzca nie wywołał jakich zaburzeń w *Tunecie*.— Do *Genui* w d. 28 z. m. przybył Prezes izby z 7mią Deputowanymi, dla przyjęcia zwłok Króla *Karola Alberta*.— Gabinet *sardyński* zażądał od Izby zatwierdzenia wypłaty 15 miljonów fr. przypadających *Austrji* w Październiku.— Z *Bolonji* i *Ankony* donoszą o ciągłych rozbojach po drogach; z tego powodu dowodzący w *Ankonie* pozwolił gminom posiadać po 12 karabinów i 12 pałaszy; oraz znakomitszym rodzinom na wsi, po jednej strzelbie, pod odpowiedzialnością jednak całej gminy.— Odjazd Jenerała *Rostolan* z *Rzymu*, został odroczony; Francuzom zarzucają wywołanie manifestu Papieża, i ludność znowu niechęć im objawia; spokojność nie została przerwaną; czasami jednak zachodzą pojedyncze zatargi zwłaszcza pomiędzy żołnierzami francuzkiemi i karabinierami.— Z *Neapolu* donoszą, że hiszpański Jenerał *Cordova* wrócił z swym sztabem do *Velletri*, i że urzędownie doniesiono o otwarciu Kolegjum Jezuitów w Listopadzie, jeżeli zbierze się dostateczna liczba uczniów. — Pewien Malarz hiszpański maluje portret Papieża dla Królowej *Izabelli*.— W połowie Października spodziewają się Ojca Śgo w *Castel Gandolfo*, a następnie w *Rzymie*.— Francja oświadczyć miała, że cofnie swe wojska z *Rzymu*, jak tylko z Państwa Kościelnego ustąpią wojska austrjackie, hiszpańskie i neapolitańskie; Kardynałowie tę wiadomość z zadowoleniem przyjęli. Wieść o koncentracji 60,000 Austrjaków w Państwie Kościelnem, jest mylną.

Rozmaitości.— Port *Aigues-Mortes* w tym jest sławny, że z niego w r. 1248 i 1270, Śty Ludwik Król Francuzki, udał się na krucyatę do Ziemi Śtej. Szczególnym zbiegiem okoliczności, okręta te miały nazwę: *Moneta* i *Raj*. Wiadomo, że po pierwszej z tych wypraw, Śty Ludwik drogim okupem uwolnił siebie i swoich towarzyszów z niewoli niewiernych, a w drugiej, zakończył świątobliwie życie. Tym sposobem okręt *Raj*, powiódł go do prawdziwego *Raju*.— W liczbie ważnych dzieł, które przed trzema laty wydane zostały, jedno z pierwszych miejsc zajmuje dzieło Pana *Roger*, Podprefekta

w *Ploërmel*, przedstawiające zasługi, jakie szlachta francuzka wszędzie i zawsze rycerstwem i prawością odznaczająca się, w czasach *krucyat* (wojen świętych) poniosła. P. *Roger* wzbogacił dzieło swoje spisem najdokładniejszym, jaki dotąd istniał, bo obejmującym aż 4000 nazwisk rycerzy francuzkich, obecnych na ośmiu krucyatach. Spis ten oparty na dowodach autentycznych, świadczący zarazem o dawności i zacności tylu rodów, stał się zaszczytnym pomnikiem dla tych, którzy nazwiska przodków swoich wyczytać w nim mogą. — *Cincinnati Journal* pisze: *Garribaldi*, Jenerał Rzplitej Rzymskiej, kiedyś utrzymywał austerję w mieście *Cincinnati* (w Stanach Zjedno:) na ulicy Sixth. Dobra kuchnia, a zwłaszcza miła i przyzwoita jego rozmowa, wiele mu gości ściągały; był przytem pilny, pracowity i oszczędny, i zebrał sobie do 25,000 dolarów (225,000 złp.). Przy odjeździe jego w 1838 r., zebrało się wiele znakomitych z osób, a ich adres pożegnalny drukowanym był w tutejszych dziennikach. *Garribaldi* przeczuwał wypadki Włoskie, i przepowiadał, jaką rolę w nich odegrać myśli. — Do jednej golarni na prowincji przybył biedak, a nie mając ani grosza, prosił, aby go darmo ogolono. Pryncypał zmierzywszy go okiem, krzyknął wyniośle: »*Wojtek*, ogól tego człowieka.” *Wojtek* również wyniośle namydlił mu brodę, a wybrawszy najgorszą brzytwę, zaczął go niemiłosiernie skrobać; nieszczęśliwy męczennik siedział jak na torturach, bo pod szczerbatem narzędziem aż mu łzy wytryskiwały; gdy w tem dało się słyszeć w sieni przeraźliwe skowyczenie psa. »Cóż mu tam robią u djabła?” zawołał Pryncypał, »że tak wrzeszczy straszliwie!” »Zapewne go darmo golą,” odrzekł biedak z westchnieniem.

SZARADA.

Pierwsze litera, gdy zaś *wszystek* nas ubiera,
To tam widać że *drugi* możny wpływ wywiera.
(Zeszła Szarada *Kołpaki*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Juljan Oby: z Kalenia nr 472; Behrends Ernest Ob: z Wisek nr 625; Brzozowski Teod: Urzęd: z Rossji nr 649; Cienkowski Leon Urzęd: z Egiptu nr 603; Czyżow Sekr: Guber:, i Drozdowski Sztabs-Kap: z Węgier nr 625; Judyn Pułkow: z Węgier nr 625; Kozłowski Sztabs-Kap: z Gros-Wardejn nr 584; Baron Morenheim, i Hr. Medem Porucz: z Krakowa nr 634; Miączyński Mieczys: Obyw: z Wieńca nr 570; Baron Offenberg Porucz: z Krakowa nr 634; Potocki Stan: Hr. z Jabłonny nr 415; Rewoliński Teofil Lekarz z Węgier nr 476; Seebe Teod: Kup: z Lipska nr 634; Sejsler Lud: fabry: instru: z Berlina nr 436; Sophianos Piotr Radca Dw: z Krakowa nr 1592; Zalewski Jan Kapitan z Garlina nr 1592; Zamojski Tomasz Hr. z Jabłonny nr 472.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 11.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Haydée*.
Dziś WYSTAWA *Fantów na Loterję*.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Wrześ: (10 Paźdz:) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.